

Macierzyństwo? Tak, ale jeszcze nie teraz!

Odkładanie decyzji o macierzyństwie to coraz powszechniejsze zjawisko wśród kobiet, a posiadanie pierwszego dziecka po 35. roku życia nie powoduje już u nikogo zdziwienia. Co kieruje kobietami odkładającymi decyzję o pozostaniu mamą? Czy to prawda, że choroby ginekologiczne, takie jak mięśniaki macicy, utrudniają zajście w ciążę? Na te i inne pytania odpowiadamy wspólnie z ekspertem programu „Zdrowa ONA”, ginekologiem, prof. Grzegorzem Jakielem.

Najpierw stabilizacja i rozwój

Granica wieku, w której kobiety decydują się na posiadanie dziecka wciąż się przesuwa. Jeszcze kilkanaście lat temu pierwsza ciąża krótko po 20. roku życia wydawała się czymś naturalnym, podczas gdy obecnie coraz więcej kobiet przed podjęciem tej decyzji chce ustabilizować swoją sytuację zarówno rodzinną, jak i materialną. Kobiety pragną nie tylko znaleźć odpowiedniego partnera, z którym zdecydowałyby się na założenie rodziny, ale również na tyle pewnie czuć się w pracy, by mieć możliwość skorzystania z urlopu macierzyńskiego oraz bezpieczny powrót do niej już po porodzie.

Mięśniaki macicy – jakie kroki należy podjąć?

Niestety zdarza się, że gdy kobieta wspólnie z partnerem decyduje, że będą starać się o dziecko pojawiają się problemy natury ginekologicznej. Czasami mogą one utrudnić zajście w ciążę, choć nie stanowi to reguły. Podobnie wygląda to w przypadku zdiagnozowania mięśniaków macicy.

Mięśniaki macicy to guzy gładkokomórkowe rozwijające się na ścianach macicy. Ich powstawaniu sprzyjają zaburzenia hormonalne w postaci zbyt wysokiego poziomu estrogenów przy stosunkowo niskim poziomie progesteronu. Do rozpoznania mięśniaków dochodzi najczęściej przy okazji wykonywania kontrolnego USG narządu rodniego. Natomiast postawienie dokładnej diagnozy i ustalenie ich ilości, wielkości i położenia wymaga wykonania dokładnego USG.

Wiele moich pacjentek, które mają mięśniaki nie doświadczyła problemów z zajściem w ciążę mimo tego schorzenia. Oczywiście to sprawa indywidualna i u każdej kobiety może wyglądać inaczej. Ważne jest wczesne wykrycie guzów, ocena czy zagrażają one prokreacji i właściwa opieka ginekologiczna, przez którą rozumiem zastosowane odpowiedniego do rodzaju mięśniaków leczenia – mówi prof. dr hab. n. med. Grzegorz Jakiel, ginekolog, ekspert programu „Zdrowa ONA” i dodaje



W przypadku kobiet, u których zdiagnozowano mięśniaki macicy, a które w najbliższym czasie planują macierzyństwo bardzo ważną rolę odgrywa odpowiedni dobór metody leczenia.

*Jak wynika z badania opinii „Zdrowa ONA” co druga Polka nie wie, że zdiagnozowanie mięśniaków macicy nie przekreśla planów o macierzyństwie¹. Obecnie w leczeniu mięśniaków dąży się do selektywnego operacyjnego leczenia. Dostępne leczenie farmakologiczne np. octanem uliprystalu, które stosowane jest przed zabiegiem pozwalają zredukować wielkość guza i daje szansę na ograniczenie rozległości zabiegu, a co za tym idzie także ewentualnych powikłań. Dzięki czemu pacjentki mogą w przyszłości planować macierzyństwo bez żadnych przeszkód. W wielu krajach europejskich leczenie octanem uliprystalu od dawna finansowane jest ze środków publicznych, w Polsce metoda ta nie jest na razie refundowana – **prof. dr hab. n. med. Grzegorz Jakiel.***

¹ Ogólnopolskie badanie zrealizowane w ramach programu „Zdrowa ONA” zainicjowanego przez Gedeon Richter, przeprowadzone w dniach 31.10-03.11.2016 roku metodą internetowych zestandaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych (CAWI) przez agencję SW Research. Badaniem objęto łącznie 800 kobiet w wieku powyżej 16 roku życia.

